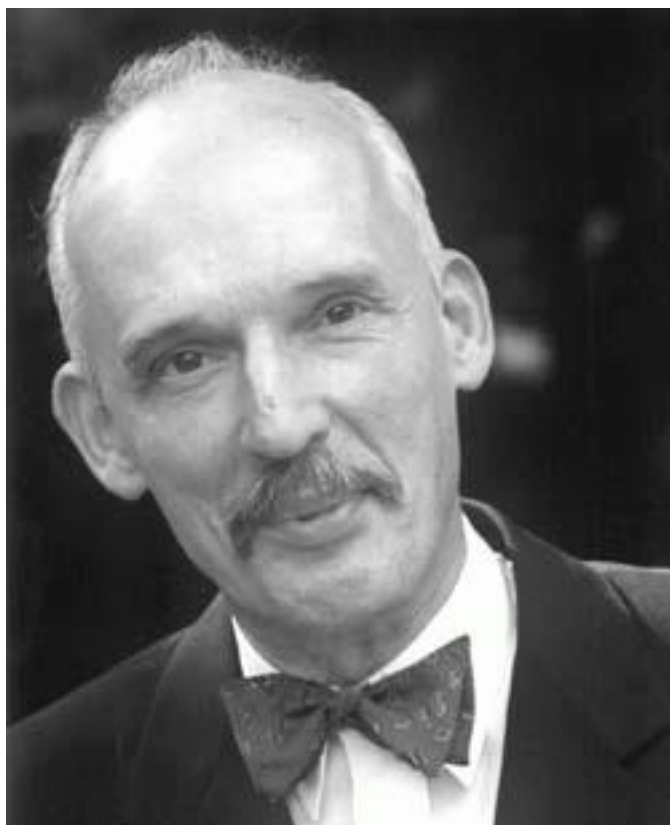


// //

Hej-że ha! Ce-O-dwa !



Jak Państwo wiele razy już tłumaczyłem, cała ta „walka z Globalnym Ociepleniem” jest TYLKO I WYŁĄCZNIE po to, by politycy i urzędnicy mogli się nakraść. Tłumaczyłem, że np. firma p.Ala Gore'a zarabia rocznie \$100 mln na „handlu nadwyżkami dwutlenku węgla” - i jest to interes absolutnie znakomity, bo nie trzeba przy nim nawet litra CO₂ przewozić z miejsca na miejsce; wystarczy zatrudnić jednego kasjera.

Oczywiście równie dobrze p.Gore mógłby zarabiać na eksporcie/importcie duchów z brytyjskich zamków – tyle, że nie bardzo wiadomo, jak skłonić podatników do wyłożenia biliona dolarów by pozbyć się tych duchów – i namówić Amerykanów, by te duchy (za kolejny bilion...) do siebie przyjęli. A pod pretekstem „walki z globalnym ociepleniem” ludzi jakoś przekonano. Nie było to łatwe: ludzie na ogół wolą, jak jest ciepło – jednak przy pomocy zgrai skorumpowanych „naukowców” kilkunastu skorumpowanych dziennikarzy i hordy dziennikarskich idiotów za niewielką wierszówkę powtarzających te bzdury – udało się te 2 biliony wyrwać.

Na razie zresztą dopiero \$380 miliardów. Reszta w ciągu sześciu lat. Cena benzyny

dojdzie wtedy do 7 zł, a energia elektryczna zdrożeje ponad dwukrotnie.

Co prawda GLOBClo będzie się posuwało nadal (o ile w ogóle GLOBClo jest faktem!) - ale przecież 2°C więcej nikomu nie zaszkodzi, przeciwnie, zaś jakieś 10% w łapówkach za rozdzielanie tych dwóch bilionów, które przechodzą do kieszeni cwaniaków-polityków z kieszeni frajerów wybierających to skorumpowane towarzystwo – piechotę nie chodzi.

Pisze to akurat teraz, bo okazało się właśnie, że zarazą dotknięta jest nie tylko UE i USA: właśnie o przywłaszczanie sobie części sum ze „sprzedaży nadwyżek CO₂” została oskarżona p.Julia Tymoszenko. Ja zresztą bardzo Ja lubię, bo wykazywała pewna samodzielność w prowadzeniu ukraińskiej polityki – ale, jak widać, pokusa była za duża.

Przecież to są pieniądze otrzymane ZA NIC.

Konkretnie za to, że Ukraina nie ma widocznie zbyt rozwiniętego przemysłu, więc wydziela do atmosfery mniej CO₂, niż np. Niemcy. I w nagrodę otrzymuje te pieniądze.

Otóż p.Tymoszenko TEŻ nie wydziela zbyt dużo CO₂ – więc uznała, że Jej też się należy!!

A w ogóle kobiety – jak wykazały badania amerykańskich uczonych z Uniwersytetu Zachodniej Dakoty – wydzielają tylnym otworkiem znacznie mniej gazów cieplarnianych, niż mężczyźni – więc właściwie część tych dwóch bilionów powinno się dać kobietom. Oczywiście: nie wszystkim! Najlepszym przedstawicielkom kobiecego rodu, czyli feminazistkom.

A pisząc całkiem serio: jeśli ktoś nie rozumie, dlaczego ŻADEN „liczący się” polityk nie powiedział; „To GLOBClo to jedna wielka bzdura” - to niech sobie przypomni powiedzenie:

„Jak nie wiadomo, o co chodzi – to znaczy, że chodzi o pieniądze”.

Tu: o WIELKIE pieniądze!

Źródło:

http://korwin-mikke.pl/dziennik_polski/zobacz/hejze_ha_ceodwa_/23740

Odpowiedź Janusza Korwina-Mikke na komentarz antypolityka:

Panie Antypolityku!

Jeżeli po aferze z fałszerstwem danych na temat globalnego ocieplenia wykrytym w

korespondencji pracowników Uniwersytetu Wschodniej Anglii nadal wierzy Pan w prawdziwość tychże danych, to trudno z Panem dyskutować. Kilkuletnie dziecko wie, że jak się zostanie złapanym na kłamstwie, to nikt już człowiekowi nie wierzy. Pan powinien wiedzieć, że propagatorzy tezy o globalnym ociepleniu zostali złapani na kłamstwie i nadal im Pan wierzy. Ręce i nogi opadają.

Betonowanie Pańskiego miasta ma taki wpływ na globalne ocieplenie jak burze na Jowiszu. W końcu Jowisz jako jedyna planeta ma dodatnie albedo, więc część tego światła pada na ziemię i wpływa na klimat... Proszę się zastanowić.

Tylko człowiek potrafi być tak próżny by wydawało mu się, że jego wpływ na klimat jest porównywalny z wpływem słońca. Jeżeli tak do Pana przemawia doświadczenie, to proszę wytłumaczyć okresowe ocieplenie się klimatu w okresie średniowiecza, gdy Grenlandia była nazwana swoją nazwą (Zielony ląd), zaś Labrador był nazywany Winland (Ląd wina). Domyślam się, że to był skutek zbyt wielu dymarek i ożywienia gospodarczego w Europie. Natomiast ochłodzenie w wiekach XV-XVII to wynik załamania gospodarczego...

A może Pan ma rozkaz pisać takie głupoty licząc, że jakieś zabłąkane owieczki odwiedzające ten portal powezmą wątpliwości w to, co pisze Janusz Korwin Mikke?